

Sygn. akt: X C 882/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Beata Kasprzyk
Protokolant:	sekr. sąd. Natalia Żurawska

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2022 r. w Toruniu

sprawy z **powództwa M. G.**

przeciwko M. J. (1)

roszczenia o zachowek

- zasądza od pozwanej M. J. (1) na rzecz powoda M. G. kwotę 53830 zł (pięćdziesiąt trzy tysiące osiemset trzydzieści złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 marca 2020r. do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie oddała powództwo ;
- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 6960 zł (sześć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego , za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia , którym je zasądzono , do dnia zapłaty , tytułem zwrotu kosztów procesu ;

sygn. akt X C 882/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dn. 03.03.2020 r. powódka M. G. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej M. J. (1) kwoty 75.000 zł tytułem należnego jej zachowku oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że dochodzi zachowku, w związku ze śmiercią K. W.. Ojciec powódki został przez spadkodawcę K. W. wydziedziczony, natomiast do całości spadku powołał pasierbicę – pozwaną M. J. (1). Powódce, jako zstępnej J. W. przypada udział spadkowy, który przypadałby wydziedziczonemu. Powódce przysługuje 1/8 wysokości całości spadku. W skład spadku wchodzi trzy nieruchomości położone w P..

Pismem z dn. 27.05.2020 r. powódka wniosła o udzielenie zabezpieczenia powództwa. Postanowieniem z dn. 03.06.2020 r. Sąd oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana, wniosła o oddalenie powództwa w całości z uwagi na nadużycie prawa oraz naruszenie zasad współżycia społecznego przez powódkę, ewentualnie o obniżenie należnego zachowku do 1/4 jego wysokości oraz rozłożenie go na 72 raty. W uzasadnieniu pozwana wskazywała, iż powódka oraz jej ojciec nie utrzymywali kontaktów ze spadkodawcą w ciągu jego życia, nadto nie wiedział on, że ma wnuczki. Nie był zapraszany na uroczystości rodzinne. Jednocześnie powódka ani jej ojciec nigdy nie zabiegali o kontakt z dziadkiem. Z tych

powodów spadkodawca wydziedziczył ojca powódki. Pozwana wskazała, iż to ona wraz ze swoimi dziećmi i matką opiekowała się K. W., kiedy ten w ostatnich latach życia chorował. Jednocześnie zarzuciła, że powódka nie wykazała wartości swojego roszczenia. Natomiast babka powódki otrzymała od K. W. na mocy darowizny lokal mieszkalny w T., którą to darowiznę w ocenie pozwanej należy zaliczyć na zachówek.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka jest wnuczką K. W.. Spadkodawca zmarł w dn. 14.04.2019 r.

Okoliczność bezsporne

Spadkodawca K. W. miał jedno dziecko – J. W. z H. W., z którą był w związku małżeńskim w latach 1957-1975. W 1977 r. H. W. złożyła oświadczenie, iż w ramach podziału majątku wspólnego otrzymała od K. W. lokal mieszkalny oraz środki pieniężne przeznaczone na rentę, którą H. W. otrzymuje do dziś.

Dowody: wyrok rozwodowy, k. 60; oświadczenie, k. 61; przydział lokalu mieszkalnego, k. 135-137; zeznania świadka H. W., k. 431-432v

Po rozwodzie związał się z K. Z., która wraz z córką – pozwaną M. J. (1) wprowadziła się do jego domu w P..

Okoliczności bezsporne, nadto dowody: zeznania pozwanej M. J. (1), k. 538-539v

W dn. 9.09.2002 r. K. W. sporządził przed notariuszem I. L. testament, w formie aktu notarialnego, którym do całości spadku powołał swoją pasierbicę M. J. (1). Oświadczył również, że wydziedzicza swojego syna J. W., gdyż od około 27 lat nie utrzymuje z nim kontaktów. Postanowieniem z dn. 28.11.2019 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Toruniu, spadek po K. W. nabyła w całości z dobrodziejstwem inwentarza M. J. (1).

Dowody: akt notarialny rep. A nr (...), k. 15-16; postanowienie z dn. 28.11.2019 r., k. 18; zgłoszenie o nabyciu spadku, k. 200-202v

Pismem z dn. 3.02.2020 r. powódka wezwała pozwaną M. J. (1) do zapłaty kwoty 75.000 zł tytułem zachowku. W odpowiedzi pozwana zakwestionowała żądanie.

Dowody: wezwanie do zapłaty k. 19-20; pismo z dn. 24.02.2020 r., k. 21-21v

Ojciec powódki utrzymywał kontakty ze spadkodawcą K. W. do momentu jego wejścia w nowy związek małżeński z matką pozwanej. Żaden z mężczyzn nie próbował odnowić kontaktu. Spadkobierca miał świadomość, że ma wnuczkę M. G., ponieważ ta spotykała się z nim kiedy była małym dzieckiem. W późniejszym czasie, powódka nie utrzymywała kontaktów ze swoim dziadkiem, ani w przed uzyskaniem pełnoletności ani w dorosłym życiu. K. W. nie dążył do utrzymywania kontaktu z wnuczką, kiedy była ona dzieckiem. Ze swoją rodziną nie rozmawiał o synu J. W., ani też o wnuczkach. Spadkobiercą do śmierci zajmowała się matka pozwanej, pozwana oraz jej dzieci. Oni stanowili dla K. W. rodzinę i z nimi spędził ostatnie lata życia. Spadkobierca chorował na A. oraz P., czasowo miał problemy z poruszaniem się i załatwianiem potrzeb codziennych.

Dowody: karta informacyjna, k. 147-148; zeznania świadka W. P., k. 423-428; zeznania świadka K. G., k. 476-479; zeznania świadka E. W., k. 522-522v; zeznania świadka J. W., k. 522v-523; zeznania świadka M. Z., k. 523v-524; zeznania świadka K. S., k. 524; zeznania świadka M. J. (2), k. 524-524v; zeznania powódki M. G., k. 538

W skład spadku po K. W. wchodzi: nieruchomość gruntowa oznaczona jako działka nr (...) o powierzchni 9768 m² zabudowanej budynkiem mieszkalnym oraz budynkiem gospodarczym, nieruchomość gruntowa oznaczona jako działka nr (...) o powierzchni 1212 m² oraz nieruchomość gruntowa oznaczona jako działka nr (...) o powierzchni

85064 m2 (grunty rolne). Wartość rynkowa nieruchomości rolnej wynosi 252.200 zł, natomiast nieruchomości zabudowanej 178.500 zł.

Dowody: operat szacunkowy, k. 62-118; wydruk księgi wieczystej, k. 149-173; operat szacunkowy sporządzony przez biegłego rzeczoznawcę T. J., k. 304-335, k. 428

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty, opinię biegłego rzeczoznawcy oraz zeznania świadków: H. W., W. P., K. G., E. W., J. W., M. Z., K. S., M. J. (2), a także zeznania stron. Strony nie podważały wiarygodności przedłożonych do sprawy dokumentów a również Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich autentyczności.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków H. W. – babki powódki, E. W. i J. W. – rodziców powódki, w całości bowiem ich zeznania były spójne i korelowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Świadkowie Ci zeznali, iż do momentu wstąpienia spadkodawcy w nowy związek małżeński jego relacje z synem J. W. były dobre. K. W. znał żonę swojego syna, a nadto wiedział o istnieniu wnuczki M., która jak wynika z zeznań świadków, jako małe dziecko przebywała w domu swojego dziadka. Świadkowie zaprzeczyli również aby J. W. nie był biologicznym dzieckiem spadkobiercy, co pozwana próbowała udowodnić.

Dowody z zeznań świadków W. P. i M. Z. co do zasady oceniono jako wiarygodne, w części w jakiej zeznali oni, że powódka i spadkodawca nie utrzymywali ze sobą kontaktów oraz w zakresie tego, że chorował przed śmiercią. Sąd nie dał wiary twierdzeniom świadka M. Z. jakoby spadkodawca nie był na ślubie swojego syna, bowiem świadek sam w nim nie uczestniczył nadto jego zeznania w tym zakresie były sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków. Odnośnie zeznań świadka K. G., Sąd dał im wiarę w całości, bowiem zeznania świadka były spójne z dołączonym do akt sprawy dowodami z dokumentów.

Sąd dał wiarę co do zasady zeznaniom świadków K. S. i M. J. (2) w zakresie w jakim twierdzili oni, że powódka nie utrzymywała kontaktów z dziadkiem oraz co do twierdzeń na temat opieki nad K. W.. Nie mieli oni natomiast informacji o byłej żonie czy synu spadkodawcy.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki M. G. w całości. Powódka zeznała, iż nie utrzymywała kontaktów z dziadkiem. Zarówno w dzieciństwie jak i w późniejszych latach K. W. nie dążył do kontaktów z wnuczką ani z synem. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej jedynie w części. W ocenie Sądu nie zasługuje na wiarygodność twierdzenie pozwanej jakoby K. W. nie wiedział o istnieniu wnuczki – powódki, ani że J. W. nie był biologicznym synem K. W.. Zeznania w tym zakresie są sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków, w tym pierwszej żony H. W.. Nie ulega wątpliwości, że został przysposobiony.

Strony nie kwestionowały, iż powódka nie utrzymywała kontaktów ze swoim dziadkiem, jednak odmiennie patrzyły na powód takiego stanu rzeczy. Należy tu również wziąć pod uwagę art. 3 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, który stanowi, że akty stanu cywilnego stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego z dziedziny rzeczoznawstwa majątkowego T. J. Sąd uznał, za wiarygodną. Biegły w sposób wiarygodny określił wartość nieruchomości należących do spadkodawcy. Biegły podtrzymał swoją wycenę na rozprawie w dniu 19 lipca 2022 r. Należy wskazać, iż żadna ze stron nie kwestionowała wyceny biegłego.

Podstawą prawną roszczenia jest art. 991 § 1 kc, który stanowi, że zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Zgodnie z art. 1008

k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci, uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Natomiast w myśl art. 1011 k.c. zstępni wydziedziczony zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę. W realiach niniejszej sprawy bezspornym jest, że spadkodawca posiadał jedno dziecko w osobie wydziedziczony syna J. W., który ma dwie córki, zatem powódce jako jednej z nich przysługuje 1/8 wartości masy spadku.

Nie było spornym w sprawie, iż powódka jest wnuczką zmarłego K. W.. Nie był również sporny fakt nie utrzymywania kontaktów pomiędzy K. W. a synem J. W. i wnuczką M. G.. Bezsporna była również treść testamentu K. W. w tym wydziedziczenie syna J.. Pozwana jednak kwestionowała prawo powódki do zachowku bowiem wskazywała, iż jej żądanie stanowi naruszenie zasad współzycia społecznego i wносиła o obniżenie należnego zachowku. Spornym pozostawała również wartość majątku spadkowego po zmarłym K. W.. Pozwana wskazywała, iż powódka nie utrzymywała kontaktów ze zmarłym, nie interesowała się jego losem.

Rozpatrując ocenę roszczenia o zachówek przez pryzmat naruszenia zasad współzycia społecznego, trzeba mieć na uwadze to, że prawa uprawnionego do zachowku, przysługują mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Roszczenie o zachówek służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Celem instytucji zachowku jest bowiem ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 k.c. najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadajacemu ułomkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadał przy dziedziczeniu ustawowym.

W ocenie Sądu brak jest możliwości zastosowania w niniejszej sprawie art. 5 k.c. Odnosząc się do pierwszej kwestii czyli sprzeczności żądania powódki z zasadami współzycia społecznego, z uwagi na nie utrzymywanie kontaktów ze spadkodawcą w ciągu jego życia. Należy wskazać, iż pozwana pragnęła za wszelką cenę udowodnić, iż to po stronie powódki leży przyczyna neutrzymania kontaktów ze swoim dziadkiem. Wskazywała również, że nie wiedział on w ogóle o istnieniu swojej wnuczki. Zarzucała, że nie opiekowała się ona K. W. podczas gdy chorował. W ocenie Sądu stanowisko pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd nie kwestionuje że powódka nie miała żadnych relacji ze swoim dziadkiem, nie kwestionowała tego również powódka oraz jej rodzice czy była żona K. W.. Nie kwestionowano także braku opieki nad zmarłym przez powódkę. Jednak należy odnieść się z czego wynikał taki stan rzeczy i kto jest za niego odpowiedzialny. Postępowanie dowodowe wykazało, iż za brak więzi powódki ze spadkodawcą winę ponoszą ojciec powódki i sam spadkodawca. Z zeznań świadków wynika, iż K. W. od momentu założenia nowej rodziny nie utrzymywał kontaktów we swoim synem oraz wnuczkami. W tym okresie powódka była małym dzieckiem, trudno więc wymagać od niej aby zabiegała o kontakty z dziadkiem, pozostawała przecież pod opieką rodziców i nie mogła sama decydować ani nie była do tego zdolna. Spadkodawca również nie zabiegał o kontakt z synem, ani w wnuczkami, nie chciał odbudować więzi rodzinnych. Zdaniem Sądu to zachowanie spadkodawcy i jego syna doprowadziło do tego, że powódka utraciła z nim więź, a jej ojciec nie czuł jako dorosły mężczyzna potrzeby kontaktu swojego i swojej rodziny z ojcem, który o to w ogóle nie zabiegał mając nową rodzinę. Z zeznań świadków wynika, że spadkodawca nie uczestniczył w najważniejszych wydarzeniach życiowych powódki mimo, iż początkowo był zapraszany a powódce zależało na jego obecności. Jednocześnie w ocenie Sądu, jest zrozumiałym zachowanie powódki która w dorosłym życiu nie próbowała kontaktować się z dziadkiem, bowiem jeżeli przez wiele lat ten unikał kontaktu z nią to przywykła do takiego stanu rzeczy i zajęła się swoim życiem za granicą, trudno jest zatem czynić jej z tego powodu zarzut. Brak zatem kontaktów i nie interesowaniem się losem spadkodawcy, choć rzeczywiście miało miejsce, zdaniem Sądu, w świetle okoliczności sprawy nie mogło stanowić podstawy do odmówienia powódce prawa do zachowku. Pozwana wskazywała, iż przed śmiercią spadkodawca chorował, jednak powódka nie opiekowała się nim. I znów trudno aby powódka opiekowała się dziadkiem, kiedy

nie miała żadnych informacji na temat tego, że choruje czy potrzebuje pomocy. Pozwana chcąc aby biologiczny syn czy wnuczka spadkodawcy, zaopiekowali się nim czy udzielili pomocy w opiece winna ich poinformować o takiej konieczności. Natomiast twierdzenia pozwanej, że powódka mieszka w Niemczech i jest lepiej sytuowana, a nie pomogła dziadkowi, są w ocenie Sądu absurdalne. Pozwana żądała również obniżenia należnego zachowku, jednak należy wskazać, że obniżenie wysokości zachowku może mieć miejsce w przypadkach wyjątkowych, a już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

Wobec powyższego Sąd uznał, że nie zachodzą podstawy do oddalenia powództwa w oparciu o art. 5 k.c.

Wartość spadku jest podstawą do określenia substratu zachowku. Podstawą do wyliczenia wartości spadku (pojęcia używanego w art. 991 KC jako „wartości udziału spadkowego”, w art. 993 KC jako „spadku”), do którego doliczane są darowizny, jest stan czysty spadku, tj. aktywa pomniejszone o pasywa spadku. Jednak przy tej operacji, zgodnie z art. 993 KC, nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do reguł określonych w KC, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Operacje te w rezultacie dają substrat zachowku.

W chwili śmierci K. W. była właścicielem trzech nieruchomości – w tym jedna z nich jest zabudowana budynkiem mieszkalnym, a jedna stanowi grunty rolne. Aktualną wartość rynkową nieruchomości Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości T. J. do której nie wnosiły zarzutów, a którą biegły podtrzymał na rozprawie w dniu 19 lipca 2022 r.. Biegły w swojej opinii uwzględnił zarówno rodzaj i położenie nieruchomości jak i stan infrastruktury i jej przeznaczenie. Sąd ocenił powyższą opinię jako rzetelną, jak również przekonująco umotywowaną. Stąd też zdaniem Sądu nie było żadnych przesłanek przemawiających za negowaniem, iż wskazana przez biegłego wartość nieruchomości rolnej wynosi 252.200 zł, a nieruchomości zabudowanej 178.500 zł. Biorąc pod uwagę powyższe za wartość spadku należało uznać łącznie 430.700zł. Zachówek należny powódce wynosi 1/8 substratu zachowku, tj. 53.830 zł.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 53830 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2020 r., tj. od dnia wniesienia pozwu.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, z przyczyn wskazanych powyżej.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie 3. sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powódka wygrała w 72 % , Koszty zastępstwa wyniosły 5400 zł , plus 17 zł pełnomocnictwo , opłata 3750 zł , każda ze stron uiściła zaliczkę na biegłego w kwocie 500zł – 72% od tej kwoty daje 6960 zł , którą to kwotę zasądzono od pozwanej .